

Ewa Witkowska-Urban

Uniwersytet Łódzki

Problemy oświaty i wychowania na łamach „Biblioteki Warszawskiej” w latach 1841–1863

Wiek XIX stał się na ziemiach polskich tym okresem historii, w którym prasa zaczęła odgrywać istotną rolę, jako jeden z przejawów życia społeczeństwa pozbawionego własnego państwa. Czasopisma wydawane w okresie porobiorowym rejestrowały fakty, których interpretacja pozwalała określić, jak postępował rozwój polskiej kultury i oświaty. Wśród periodyków szczególną rolę odegrała „Biblioteka Warszawska”, która ukazywała się w Królestwie Polskim w latach 1841–1915. Jako pismo literacko-naukowe przedstawiała podstawowe zagadnienia nurtujące ówczesne społeczeństwo.

W niniejszym opracowaniu analizie poddane zostaną teksty dotyczące rozwoju oświaty i wychowania, zamieszczane w „Bibliotece” w okresie międzywojennym.

Historycy wychowania, opracowując dzieje edukacyjno-oświatowe, niejednokrotnie posiłkują się prasą. Najczęściej sięgają do czasopism pedagogicznych, rodzinnych, kobiecych i gazetek szkolnych. Rzadziej wykorzystują pisma o odmiennym charakterze, np. literackie czy społeczno-polityczne. Jednocześnie zaobserwować można wzrost zainteresowania metodologią badań nad czasopismami. Rozważania w tym zakresie pozwalają na ustalenie generalnych kategorii, których uwzględnienie przyczynia się do uzyskania wiarygodnych danych¹.

Do tej pory czasopismo „Biblioteka Warszawska” nie doczekało się całościowej monografii. Zawartość pisma wzbudzała zainteresowanie filozofów²,

¹ A. Kicowska, *Prasa jako źródło w badaniach historyczno-edukacyjnych*, [w:] *Konteksty i metody w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. T. Jałmużna, I. Michalska, G. Michalski, Kraków 2004, s. 193–199; I. Michalska, *Wybrane problemy metodologiczne wykorzystania prasy jako źródła w badaniach historii wychowania*, [w:] *Źródła w badaniach naukowych historii edukacji*, red. W. Szulakiewicz, Toruń 2003, s. 127–144.

² J. R. Błachnio, „*Biblioteka Warszawska*” *forum polskiej filozofii w latach 1841–1915*, Bydgoszcz 1999.

socjologów kultury³, historyków i krytyków literatury⁴. Spośród historyków wychowania badających okres międzypowstaniowy, do materiałów zamieszczanych w „Bibliotece” sięgnęli Ewa Kula⁵ i Adam Massalski⁶.

W Królestwie Polskim po upadku powstania listopadowego przez długi czas nie ukazywało się żadne czasopismo literackie lub naukowe, które reprezentowałoby wysoki poziom. Ożywienie i duże zróżnicowanie ideowe na rynku wydawniczym nastąpiło dopiero na początku lat czterdziestych XIX wieku. Obok „Biblioteki Warszawskiej” pod zaborem rosyjskim pojawiły się cztery znaczące pisma. W latach 1842–1848 w Warszawie ukazywał się „Przegląd Naukowy” wydawany przez Hipolita Skimborowicza i Edwarda Dembowskiego; w latach 1841–1851 w Wilnie Józef Ignacy Kraszewski redagował „Athe-neum”; w okresie 1842–1846 w Warszawie Eleonora Ziemięcka wydawała pismo „Pielgrzym”; w latach 1830–1858 w Petersburgu wychodził „Tygodnik Petersburski” redagowany przez Józefa Emanuela Przeclawskiego⁷.

Wskazane czasopisma zaczęły ukazywać się w okresie, gdy następowały znaczne zmiany w sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej. W krajach Europy Zachodniej rosło znaczenie grup liberalnych i postępowo-demokratycznych. W Królestwie Polskim także ożywiły się tendencje liberalne w sferze stosunków społeczno-gospodarczych, które wcześniej uległy zahamowaniu w wyniku represji zaborców po powstaniu listopadowym.

W latach czterdziestych w Królestwie do głosu zaczęła dochodzić nowa generacja, która szukała okazji do ujawnienia swych twórczych możliwości. Nastąpił rozwój krajowej literatury, głównie prozy i krytyki literackiej. Zainteresowanie filozofią, historią, archeologią, ludoznawstwem spowodowało, że stopniowo zwiększała się liczba periodyków zamieszczających publikacje z zakresu wymienionych dziedzin. Ambitne plany redaktorów doprowadziły do wyłonienia się kilku poważnych pism posiadających określony społeczno-ideowy charakter.

„Biblioteka Warszawska”, jak głosił podtytuł, była poświęcona „naukom, sztukom i przemysłowi”. Założyciele miesięcznika w nauce widzieli środek

³ A. Kłoskowska, *Socjologiczne i filozoficzne koncepcje „Biblioteki Warszawskiej” w pierwszym dziesięcioleciu pisma (1841–1850)*, [w:] *Z historii i socjologii kultury*, red. A. Kłoskowska, Warszawa 1969.

⁴ K. Estreicher, *Zestawienie przedmiotów zawartych w 136 tomach „Biblioteki Warszawskiej” z lat 1841–1874*, Kraków 1875; S. MękarSKI, *O genezie „Biblioteki Warszawskiej” i jej charakterze w latach 1841–1863*, „Pamiętnik Literacki” 1925–26, s. 484–498; M. Straszewska, *Czasopisma literackie w Królestwie Polskim w latach 1832–1948*, cz. II, Wrocław 1959, s. 60–123.

⁵ E. Kula, *Naukowa, literacka i artystyczna twórczość nauczycieli rządowych męskich szkół średnich Królestwa Polskiego w latach 1833–1862*, Kielce 2006.

⁶ A. Massalski, *Zwierzchnicy rządowych, męskich szkół średnich w Królestwie Polskim w latach 1833–1862*, Kielce 2004.

⁷ M. Straszewska, *Czasopisma literackie...*, s. 124–196, 228–277, 278–290.

przebudowy społecznej i narzędzie rozwoju gospodarczego kraju. Jak to określiła Antonina Kłoskowska – „Biblioteka” stała się „magazynem wszelkiej scjencji pełnym”⁸.

O programie pisma decydowała redakcja, która uformowała się 12 września 1840 r. Należeli do niej: Michał Baliński, Aleksander i Adolf Kurtzowie, hr. Leon Lubieński, Wincenty Majewski, Leon Potocki, Antoni Szabrański, Aleksander Tyszyński, Kazimierz Władysław Wójcicki. Zespół redakcyjny pierwszy zeszyt przygotował do 2 grudnia 1840 r. Od 1 stycznia 1841 r. pismo zaczęło trafiać do rąk czytelników⁹.

Kolegium redakcyjne tworzyli założyciele i jednocześnie pierwsi właściciele-udziałowcy czasopisma. Od początku istnienia „Biblioteka” miała solidne podstawy finansowe.

Zespół redakcyjny był zróżnicowany pod względem wieku. Jego członkowie mieli odmienne doświadczenia dotyczące redagowania pism, jak też tworzenia prac naukowych i z zakresu literatury pięknej.

Założyciele miesięcznika wywodzili się z arystokracji, młodej burżuazji i formującej się wówczas polskiej inteligencji. W większości posiadali wyższe wykształcenie. Starsi zdobyli je na krajowych uniwersytetach, w Warszawie i Wilnie. Ich światopogląd kształtował się pod wpływem filozofii oświeceniowej. Młodszy studiowali na uniwersytetach zagranicznych, głównie niemieckich. Dobrze znali filozofię formacji reprezentowanej przez Georga Wilhelma Hegla.

Przez pierwsze dziesięć lat istnienia pisma następowały częste zmiany na stanowisku naczelnego redaktora. Pierwszy z nich, A. Szabrański, pełnił tę funkcję w okresie 1841–1842. Następny zaś, K. W. Wójcicki, był powoływany dwukrotnie (1843–1844 i od 1850)¹⁰. Po 1848 r. znacznie zwiększono liczbę współredaktorów¹¹. Byli to liberałowie, zwolennicy spokoju społecznego i rozwoju gospodarczego.

O wyborze materiałów do kolejnych zeszytów decydował zwykle cały zespół redakcyjny. Ważnym miejscem spotkań stał się salon literacki prowadzony w Warszawie przez Magdalenę (Ninę) i Wacława Łuszczewskich. W każdy poniedziałek gromadzili się w nim przedstawiciele redakcji „Biblioteki”, zawodowi literaci, specjaliści reprezentujący różne dziedziny nauki, muzycy, malarze, aktorzy. Odbywała się prezentacja fragmentów rozpraw naukowych i utworów z literatury pięknej. Zebrani w salonie dyskutowali i oceniali wartość

⁸ A. Kłoskowska, dz. cyt., s. 14.

⁹ K. Estreicher, dz. cyt., s. III.

¹⁰ Tamże.

¹¹ W okresie 1848–1859 współredaktorami „Biblioteki Warszawskiej” byli: Józef Korzeniowski, Antoni Cyprysiński, Aleksander Przeździecki, Wacław Łuszczewski, Matias Rosen, Leopold Kronenberg, Edward Rastawiecki, Józef Ignacy Kraszewski, Edmund Stawiski, Fryderyk Skarbek, Cyprian Walewski, Gustaw Zieliński.

tej twórczości. Następnie kolegium redakcyjne w drodze głosowania kwalifikowało materiały do druku¹².

Od początku istnienia „Biblioteka” była krytycznie oceniana przez E. Dembowskiego reprezentującego „Przegląd Naukowy”. Propagował on nowatorską myśl filozoficzną wywiedzioną z heglizmu. Dla Dembowskiego system Hegla stał się punktem wyjścia do kształtowania własnej „samorodnej” filozofii. Razem z Henrykiem Kamieńskim stworzył „filozofię czynu”, która stanowiła podstawę dla działalności politycznej i spiskowej.

„Przegląd Naukowy”, zachęcający do przeprowadzenia zmian społecznych i wyznaniowych, krytycznie oceniał ideowe założenia „Biblioteki Warszawskiej”. Zarzucono „Bibliotece” brak „zasad stałych” i „jedności” oraz eklektyzm¹³. Zdaniem Dembowskiego artykuły zamieszczane w „Bibliotece” miały tak różnorodną tematykę i prezentowały tak zróżnicowany poziom, że trudno było jednoznacznie określić charakter pisma. Ponadto raziło go, że szereg kwestii naświetlano głównie z punktu widzenia filozofii katolickiej.

Ataki „Przeglądu Naukowego” i innych krytyków redakcja „Biblioteki” odpierała, dokładnie charakteryzując swe zamierzenia. W trzecim roku istnienia pisma wyjaśniała, że „całe jej usiłowania do tego zmierzają, ażeby pismo swe, nie stronnym głosicielem pojedynczych myśli i zasad, lecz ogólnym organem dzisiejszego stanu cywilizacji powszechnej, a nade wszystko oświaty krajowej uczynić”¹⁴.

Analiza treści publikacji zamieszczanych w „Bibliotece” w latach 1841–1863 dowodzi, że największa część artykułów dotyczyła literatury pięknej, polskiej i obcej. Drugie miejsce pod względem liczebności zajmowały artykuły z historii i nauk pomocniczych. Dalej uplasowały się nauki społeczne, nauki matematyczno-przyrodnicze i prawo.

Miesięcznik wiele miejsca poświęcał sprawom oświaty i wychowania, jednakże często treści z tego zakresu pojawiały się, gdy snuto rozważania dotyczące rozwoju społeczeństwa, mówiono o przeobrażeniach struktury jego życia. Na łamach czasopisma ukazywały się fragmenty rozpraw dotyczących pedagogiki jako nauki. Wypowiadano się w kwestii wychowania i kształcenia kobiet. Publikowano artykuły obrazujące rozwój wybranych szkół na ziemiach polskich i za granicą.

Szczególnie interesujący okazał się dział „Krytyki Literackiej”, w którym zamieszczano liczne recenzje dotyczące rozprawek pedagogicznych i podręczników, głównie przeznaczonych dla szkół średnich.

¹² O roli salonu Łuszczewskich w kształtowaniu się programu „Biblioteki Warszawskiej” w okresie międzypowstaniowym pisali: L. Potocki, *Szkic towarzyskiego życia miasta Warszawy z drugiej połowy XIX stulecia*, Poznań 1854; P. z Gauczów Wilkońska, *Moje wspomnienia o życiu towarzyskim w Warszawie*, Poznań 1871; *Z notatnika pamiętniczego Juliana Bartoszewicza 1842–1848*, wstęp i przypisy K. Bartoszewicz, „Przegląd Historyczny” 1912.

¹³ J. R. Błachnio, s. 15.

¹⁴ *Od Redakcji, „Biblioteka Warszawska” 1843*, t. 1, s. 4.

Oceniając zachowanie redaktorów kwalifikujących teksty do druku, należy w tym przypadku zwrócić uwagę na ówczesne uwarunkowania polityczne.

W 1839 r. został utworzony przez władze zaborcze Warszawski Okręg Naukowy. Spowodowało to, że szkolnictwo Królestwa Polskiego oparto na nowym ustawodawstwie, tożsamym z przepisami szkolnymi obowiązującymi w Rosji. W zamierzeniu Rosjan nowy system edukacyjny nie mógł nawiązywać do tradycji szkolnictwa zreformowanego przez Komisję Edukacji Narodowej i władze oświatowe z czasów Księstwa Warszawskiego. Nastąpiła reorganizacja szkół średnich. Niektóre gimnazja klasyczne zostały przekształcone w obwodowe szkoły realne. W ramach programów szkół średnich ograniczono wymiar nauki języka ojczystego, wyeliminowano historię Polski, zwiększono liczbę godzin na tzw. „przedmioty realne”. Od 1851 r. zniesiono obowiązek posyłania dzieci do szkół elementarnych.

Zachodzące zmiany miały niekorzystny wpływ na edukację młodego pokolenia Polaków. Jednakże cenzura prasy nie dopuszczała wypowiedzi krytycznie oceniających ten stan rzeczy.

Okazuje się, że najwięcej obszernych publikacji dotyczących rozwoju oświaty i wychowania ukazało się w „Bibliotece” w latach 1841–1848. Zwłaszcza dwa pierwsze lata cechował wzrost zainteresowania tą problematyką. W okresie 1849–1860 piśmiennictwo pedagogiczno-oświatowe na łamach pisma prezentowało się skromnie. Znacznie zwiększyła się liczba artykułów z tej tematyki w latach 1861–1863, a więc w czasie przygotowywania i wprowadzania w życie reformy szkolnej Aleksandra Wielopolskiego.

Z „Biblioteką” były związane osoby, które mogły pełnić rolę ekspertów w sprawach nauczania i wychowania. Ludzie ci mieli bogate doświadczenia pedagogiczne zdobyte w okresie wieloletniej pracy w szkołach Księstwa Warszawskiego, a potem Królestwa Polskiego. Byli autorami podręczników przeznaczonych dla szkół średnich oraz niewielkich rozprawek dotyczących edukacji.

Najstarszym z tej grupy był pochodzący z Wołynia Teodory Sierociński (1789–1857). Jako absolwent Liceum w Krzemieńcu działał w towarzystwie literackim w tym mieście. Poszerzał potem wiedzę z języka polskiego, studiując filologię. Po powstaniu listopadowym znalazł się w Warszawie. Od 1833 r. był zatrudniony w Gimnazjum Wojewódzkim Warszawskim, a od 1838 r. w Gimnazjum Gubernialnym Warszawskim, jako nauczyciel języka polskiego. W latach 1838–1844 pracował w Instytucie Rządowym Wychowania Panien w Warszawie, a potem w Aleksandryjskim Instytucie Wychowania Panien w Puławach. Prowadził zajęcia z pedagogiki na Kursach Dodatkowych Pedagogicznych¹⁵.

Sierociński mieszkał pod Warszawą, lecz raz w tygodniu przybywał konno na posiedzenia redakcji „Biblioteki Warszawskiej”. W toczonych dyskusjach zabierał głos w sprawach dotyczących podręczników do gramatyki polskiej

¹⁵ R. Skręt, *Sierociński Teodory, krypt. T. S. (1789–1857)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej PSB), t. 37, Warszawa–Kraków 1996, s. 330–332.

i literatury. Wypowiadał się również na łamach miesięcznika na temat pedagogiki jako nauki.

Drugim znawcą problemów edukacyjnych był Tomasz Sylwester Dziekoński (1790–1875). Nie miał on wykształcenia uniwersyteckiego, ale zdobył doświadczenie pedagogiczne, pracując najpierw w szkołach pijarskich na prowincji, a potem w gimnazjach warszawskich. Szczyt jego kariery nastąpił po 1828 roku, kiedy to został rektorem szkoły praktyczno-pedagogicznej, w której studenci z Uniwersytetu Warszawskiego przygotowywali się do zawodu nauczyciela. Związany w latach 1825–1833 z Instytutem Guwernantek, przygotowywał rozprawy poświęcone wychowaniu dziewcząt. Po przejściu na emeryturę w 1839 r. pisał książki dla dzieci i młodzieży, popularyzował historię i przyrodznawstwo¹⁶.

Trzecim ekspertem był pochodzący z Mazowsza Antoni Waga (1799–1890). Studia odbył na uniwersytetach w Warszawie i Berlinie. W latach 1823–1843 pracował jako nauczyciel w warszawskich szkołach średnich, gdzie prowadził zajęcia z historii naturalnej. Zasłynął jako wszechstronny badacz owadów, ryb, gadów, ptaków i ssaków. Oprócz dzieł naukowych napisał kilka podręczników do nauki biologii w szkołach średnich. Przygotował szereg artykułów dla „Biblioteki Warszawskiej”¹⁷.

W latach 50. do grona doradców redakcji „Biblioteki” w sprawach nauczania i wychowania dołączył Ignacy Boczyliński (1826–1883). Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie w Petersburgu został zatrudniony najpierw w gimnazjum w Piotrkowie (1847–1852), a potem w Radomiu (1853–1862). Uczył języka greckiego i łacińskiego, a następnie historii i geografii. Włączył się do dyskusji dotyczącej reformy szkolnej A. Wielopolskiego, wypowiadając się na temat podręczników do historii i języka polskiego¹⁸.

Problematyka pedagogiczna zagościła na łamach „Biblioteki” już w 1841 r. Stało się to za sprawą Eleonory Ziemięckiej, której publikacja dotyczyła wychowania polskich kobiet¹⁹. Jej autorka już w 1833 r. na łamach „Tygodnika Polskiego” przedstawiła nową wizję edukacji dziewcząt²⁰. Prezentując bogaty program kształcenia dziewcząt dowodziła, że wpłynie on dodatnio na moralność kobiet, a zarazem całego społeczeństwa²¹.

¹⁶ J. Hulewicz, *Dziekoński Tomasz Sylwester (1790–1876)*, [w:] *PSB*, t. 6, Kraków 1948, s. 136–137.

¹⁷ *Rodzina Wagów w kulturze polskiej*, red. W. Grębecka, Warszawa 1974, s. 63–69.

¹⁸ R. Skulski, *Boczyliński Ignacy (1826–1883)*, [w:] *PSB*, t. 2, Kraków, s. 179.

¹⁹ E. Ziemięcka, *Charakterystyka kobiety, wyciąg z dzieła o wychowaniu kobiet*, „Biblioteka Warszawska” 1841, t. 1, s. 228–240.

²⁰ E. G., *Myśli o wychowaniu kobiet*, „Tygodnik Polski” 1833, t. 1, z. 1, s. 24–27; t. 2, z. 3, s. 116–126.

²¹ E. Witkowska-Urban, *Status kobiety w Królestwie Polskim w okresie międzypowstaniowym w świetle twórczości Eleonory Ziemięckiej*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 2000, s. 247–254.

Ziemięcka, interesując się filozofią, miała możliwość zapoznać się z idealizmem niemieckim. Przez krótki czas entuzjastycznie odnosiła się do myśli Hegla. Gdy przekonała się o niemożności godzenia jego stanowiska z dogmatyką katolicką, stała się przeciwniczką heglizmu. Dała temu wyraz w artykule, który ukazał się również na łamach „Biblioteki”²².

W swej publikacji z 1841 r. stwierdzała, że kobieta powołana jest przede wszystkim do tego, by zapoczątkować nową erę życia chrześcijańskiego. „Ona będzie apostołem moralnego odrodzenia, zniszczy egoizm panujący w społeczeństwie”²³ – pisała. Celem wychowania kobiety ma się stać wyrobienie silnej indywidualności. Dzięki niej niewiasta nie będzie tracić swobody i godności we własnej rodzinie.

Zdaniem Ziemięckiej istnieją różnice między kształceniem umysłowym kobiety i mężczyzny, gdyż „czucie jest daleko rozleglejsze w kobiecie, jak rozum”. Należy to uwzględnić w procesie edukacji dziewcząt. Program ich kształcenia powinien być taki, aby „uprawa rozumowa przybrała raczej charakter moralnej siły, jak uczoności”²⁴.

Poruszony temat wywołał dyskusję w prasie warszawskiej. „Biblioteka” zamieściła krytyczną ocenę koncepcji Ziemięckiej, której autorką była J. z G. O. (Orłowska)²⁵. Również w dziale recenzji nawiązano do problemu edukacji dziewcząt. Charakteryzując pracę Michała Choroszewskiego pt. *O ukształceniu duszy czyli wychowaniu moralnym* podkreślono, że autor matkę uczynił odpowiedzialną za wychowanie moralne młodego pokolenia Polaków²⁶.

Do sprawy edukacji kobiet redakcja „Biblioteki” powróciła w 1855 r. Zakwalifikowano do druku rozprawkę pt. *Wpływ kobiet na duchowy rozwój społeczeństwa*, którą napisała Sabina Grzegorzewska²⁷. Autorka w latach 50. wypowiadała się na temat miejsca kobiet w polskim społeczeństwie w kilku swoich publikacjach²⁸. Na łamach „Biblioteki” potępiła dążność kobiet do kształcenia się na uniwersytetach. Stwierdzała, że zarówno edukacja, jak też dostęp do szeregu zawodów powinny być zróżnicowane w zależności od płci. Jeśli chodzi o zawód literacki, to uważała, co następuje: „są przedmioty, o których kobieta może pisać, i pisać lepiej jak mężczyźni; jak na przykład o wychowaniu,

²² E. Ziemięcka, *Myśli o filozofii*, „Biblioteka Warszawska” 1841, t. 2, s. 388–422.

²³ E. Ziemięcka, *Charakterystyka kobiety...*, s. 232.

²⁴ Tamże, s. 240.

²⁵ *Uwagi nad artykułem pani Eleonory Ziemięckiej; Charakterystyka kobiety*, przez J. z G. O., „Biblioteka Warszawska” 1841, t. 2, s. 789.

²⁶ *O ukształceniu duszy, czyli wychowaniu moralnym przez Michała Choroszewskiego*, rozbiór A. Kurtza, „Biblioteka Warszawska” 1841, t. 3, s. 199.

²⁷ S. Grzegorzewska, *Wyjątek z rękopisu. Wpływ kobiet na duchowy rozwój społeczeństwa*, „Biblioteka Warszawska” 1855, t. 3.

²⁸ Sabina z Gostkowskich Grzegorzewska, [w:] *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*. Romantyzm, red. I. Śliwińska, S. Stupkiewicz, t. 7, Warszawa 1968, s. 439.

o moralności, oraz powieści, poezje itp. Pisząc je, lub o nich, jest właściwie w swoim żywiole; tu znawstwa i nauki nikt odmówić jej nie może²⁹.

Zdaniem Grzegorzewskiej główna sfera działalności kobiety znajduje się w jej domu. Kobieta stanie się użyteczna dla społeczeństwa, odpowiednio wychowując dzieci. Matka „powinna w kącie, w cichości dziecięcej izdebki, daleko od hałasu i pochwał, w prostocie ducha i serca, rozmawiać z dziećmi po swojemu, wyklądać im ducha ewangelii [...] częste rozmowy popierać przykładami wiary, miłości, pokory, pracowitości i poświęcenia”³⁰.

Dla Grzegorzewskiej wiara była podstawą tak moralnego, jak też umysłowego rozwoju społeczeństwa. Kobieta w rodzinie pełniła rolę pierwszej nauczycielki religii i moralności. W procesie wychowania dziewcząt należało przygotować je do dobrego wypełniania tych obowiązków.

W pierwszych latach istnienia „Biblioteki” jej redakcja zwróciła uwagę na twórczość filozoficzną i pedagogiczną Bronisława Ferdynanda Trentowskiego. W 1842 r. za pośrednictwem Antoniego Poplińskiego, redaktora „Orędownika Naukowego” ukazującego się w Poznaniu, nawiązano z nim kontakt. W imieniu „Biblioteki” L. Łubieński zaproponował Trentowskiemu druk dwóch artykułów³¹. Niebawem ukazał się jeden z nich zatytułowany *Związek duszy z ciałem*, sygnowany inicjałami autora³².

Systemem pedagogicznym Trentowskiego był zainteresowany T. Sierociński. Przygotował rozprawę *Pedagogika czyli nauka o wychowaniu*, którą częściowo oparł na *Chowannie*. W 1845 r. na łamach „Biblioteki” zaprezentował fragmenty swej pracy³³. Do tej publikacji dołączył „wypis” z dzieła pedagogicznego Trentowskiego³⁴.

W prezentowanym fragmencie Sierociński formułował wskazania dla wychowawców małych dzieci. Skupiał się na kształtowaniu postaw. Wszelkie pozytywne zachowania zalecał wzmocniać i nagradzać. Natomiast „wszystko co złe jak najstaranniej łagodzić i zmniejszać, nie zaś raptownie przytłumić i wykorzeńić”³⁵. Był przeciwnikiem stosowania w wychowaniu małych dzieci kar fizycznych. Zwracał uwagę na uspołecznianie dzieci. Radził, aby przyzwyczajając je do życia w gromadzie, gdyż wtedy uczą się respektowania norm ogółu.

²⁹ S. Grzegorzewska, *Wyjętek z rękopisu...*, s. 248.

³⁰ Tamże, s. 244.

³¹ A. Kłoskowska, dz. cyt., s. 22.

³² B. T., *Związek duszy z ciałem*, „Biblioteka Warszawska” 1842, t. 4, s. 10.

³³ *Wyciąg z rękopisu „Pedagogiki” ułożonej przez Teodozego Sierocińskiego*, „Biblioteka Warszawska” 1845, t. 3, s. 553–566.

³⁴ *O uwadze i rozwadze, wypis z dzieła B. T.*, podany przez Teodozego Sierocińskiego, „Biblioteka Warszawska” 1845, t. 3, s. 567–572.

³⁵ *Wyciąg z rękopisu „Pedagogiki”...*, s. 554.

Analiza treści „wypisu” z dzieła Trentowskiego upoważnia do stwierdzenia, że pochodził on z działu *Nepiodyka*. Najpierw mowa jest o tym, że do każdego dziecka rodzice i opiekunowie powinni odnosić się z miłością i szacunkiem. Następnie autor dowodził, że wychowanie musi być oparte na znajomości psychiki dziecka. Należy skoncentrować się na rozwoju uwagi: „bez niej oko nie widzi, ucho nie słyszy, najlepszy rozum najłatwiejszej rzeczy nie zrozumie”³⁶.

Cała rozprawa autorstwa Sierocińskiego wydana została w Warszawie w 1846 r. Praca spotkała się z różnymi ocenami recenzentów. Najsurowiej ocenił ją H. Skimborowicz, z którym Sierociński polemizował na łamach „Biblioteki”³⁷.

W tym samym czasie Sierociński śledził piśmiennictwo pedagogiczne w Królestwie Polskim. Jego przychyłność zyskało dziełko Narcyzy Żmichowskiej pt. *Wykład nauk przeznaczony do pomocy w wychowaniu domowym panien*. Po dokładnym scharakteryzowaniu zawartości pracy, wskazał jej zalety. Chwalił metody, przy pomocy których autorka zamierzała wpływać na rozwój umysłowy dziewcząt. Dostrzegł również niedociągnięcia, które dotyczyły programu kształcenia panien. Stwierdzał, że „widać, jak u nas brak fizyki i chemii, a nawet historii naturalnej dla młodzieży żeńskiej”³⁸.

W latach 40. na łamach „Biblioteki” kilkakrotnie recenzowano publikacje przydatne w edukacji domowej. Sierociński zachęcał rodziców do kupna *Bajek dla dzieci* Stanisława Jachowicza. Zwracał uwagę na ich wartość w wychowaniu moralnym³⁹. Z kolei A. Waga nie tylko oceniał książki dla dzieci, ale też wskazywał lekturę, która dostarczy dorosłym wskazówek przydatnych w sytuacji, gdy występują w roli nauczycieli. Pomocną dla nich mogła okazać się praca T. Dziekońskiego pt. *Wiązanie dla moich wnuków. Pierwiastki czytania jako zachęta do nauki*⁴⁰.

Redakcja „Biblioteki”, dokonując selekcji materiałów związanych z edukacją, zamieszczała głównie teksty dotyczące kształcenia umysłowego i moralnego. W mniejszym stopniu interesowała się wychowaniem fizycznym. Z tego względu warto dokładniej zapoznać się z publikacją z 1843 r., która dotyczyła gimnastyki⁴¹.

W małej rozprawce autor przekonywał czytelników, że gimnastyka ma korzystny wpływ zarówno na rozwój fizyczny, jak i psychiczny człowieka. Wzma-

³⁶ *O uwadze i rozwadze...*, s. 557.

³⁷ Odpowiedź autora na artykuł w „Przeglądzie Naukowym” o *Pedagogice* T. Sierocińskiego, „Biblioteka Warszawska” 1847, t. 2, s. 169.

³⁸ „*Wykład nauk przeznaczony do pomocy w domowym wychowaniu panien*” N. Żmichowskiej, przez T. Sierocińskiego, „Biblioteka Warszawska” 1847, t. 3, s. 545.

³⁹ „Biblioteka Warszawska” 1841, t. 1, s. 391.

⁴⁰ „Biblioteka Warszawska” 1849, t. 2, s. 357.

⁴¹ *Gimnastyka*, „Biblioteka Warszawska” 1843, t. 1, s. 461–483.

cnia całe ciało, nadaje mu siłę. Pozytywnie wpływa na pracę płuc, serca i układu trawiennego, przedłużając przy tym życie.

Rodzice powinni pamiętać, że zbyt wczesne rozpoczęte nauczanie, bez zapewnienia dziecku ruchu, jest działaniem wbrew naturze. Kształcenie umysłu należy rozpocząć „we właściwym czasie i we właściwej mierze”.

Autor ostrzega i poucza, iż „złe jest postępowanie, jeżeli tylko samo ciało lub samą duszę pielęgnujemy, owszem oboje zarówno prowadzić należy”⁴². Tak więc zachowanie równowagi gwarantuje prawidłowy rozwój jednostki.

Gimnastyka pozytywnie wpływa na moralność. Zdaniem autora: „do zbytecznych skutków gimnastyki w sprawie wychowania należy oddalenie wszelkich skłonności do namiętnej żądzy, która wczesnie obudzona nikczemni umysł, a ciało o zniszczenie przyprawia”⁴³.

Rzadko drukowano recenzje prac poświęconych wychowaniu fizycznemu. W 1860 r. ukazała się w Warszawie książeczka J. B. Wagnera pt. *Gimnastyka domowa do użytku dzieci i dojrzałych osób*. W „Bibliotece” oceniono tę publikację zdecydowanie krytycznie. Doktor W. Łuszkiewicz wskazał szereg błędów autora, wynikających z braku rzetelnej wiedzy z zakresu dietetyki, higieny i anatomii.

Na łamach „Biblioteki” w okresie międzypowstaniowym ukazał się szereg artykułów, w których charakteryzowano działalność wybranych szkół. Należy zauważyć, że dotyczyły one nie tylko instytucji z terenu Królestwa Polskiego. Opisywano placówki funkcjonujące pod zaborem pruskim i austriackim, a także w krajach Europy Zachodniej.

W 1842 r. A. Kurtz zobrazował przemiany zachodzące w szkolnictwie elementarnym w Belgii⁴⁴. Z kolei Jan Kanty Krzyżanowski zaprezentował charakterystykę szkół średnich we Francji⁴⁵. Ten ostatni wypowiadał się z pozycji znawcy przedmiotu. W czasie swych podróży po Europie zapoznał się z osiągnięciami J. H. Pestalozziego i I. Felenberga. Starał się przeszczepić na polski grunt metodę wzajemnego nauczania. Pełnił szereg funkcji w administracji szkolnej.

Kilka artykułów informowało czytelników o rozwoju szkół technicznych. Jan Pietraszak jako absolwent szkoły technicznej w Krakowie i Instytutu Politechnicznego w Wiedniu przedstawił cele i program kształcenia w tych placówkach. Instytut Techniczny w Krakowie był wówczas podzielony na trzy działy: szkołę właściwą techniczną, szkołę sztuk pięknych i szkołę muzyczną. Pierwsza z nich przygotowywała do zawodów w różnych gałęziach: budownic-

⁴² Tamże, s. 474.

⁴³ Tamże, s. 482.

⁴⁴ A. Kurtz, *O stanie szkół elementarnych w Belgii*, „Biblioteka Warszawska” 1842, t. 3, s. 449–452.

⁴⁵ J. K. Krzyżanowski, *Historyczny obraz instytutów naukowych pośrednich we Francji*, „Biblioteka Warszawska” 1842, t. 4, s. 359–368.

stwa cywilnego, inżynierii cywilnej, miernictwa oraz do pracy w fabrykach chemicznych⁴⁶.

Po ukończeniu Instytutu Politechnicznego w Wiedniu Pietraszak został inżynierem mechanikiem. W Warszawie znalazł zatrudnienie w zarządzie żeglugi parowej. Po 1860 r. napisał wiele artykułów na tematy techniczne⁴⁷.

Obszerną publikację na temat Gimnazjum Realnego w Warszawie przygotował Karol Frankowski⁴⁸. Twierdził on, że kształcenie realne jest szczególnie wartościowe dla uczniów, gdyż dzięki niemu „symetria w myślach będzie poprawniejszą; zaś zetknięcie się z prawdami matematycznymi spowoduje uporządkowanie myśli, tj. zdrowe sądzenie o rzeczach”⁴⁹.

Przywiązywał dużą wagę do zajęć praktycznych. Stworzył laboratoria, w których przeprowadzane były doświadczenia chemiczne i fizyczne. Organizował wycieczki pozwalające gromadzić okazy flory. W miarę możliwości uczniowie zapoznawali się z działalnością pobliskich zakładów produkcyjnych. Frankowski uważał, że wysoki poziom kształcenia w kierowanej przez niego szkole oraz dwa lata praktyki w fabryce spowodują, że uczniowie posiadają „tajemnice profesjonalisty”.

Nie przypadkiem redakcja „Biblioteki” zamieszczała artykuły o szkołach mających charakter techniczny. Absolwenci tych placówek przyczyniali się do rozwoju gospodarki krajowej. Miesięcznik propagował rozwój przemysłu. System kształcenia realnego miał spowodować, że Polacy osiągną wyższy stopień rozwoju cywilizacyjnego.

W sprawozdaniu z wystawy przemysłu Królestwa Polskiego zorganizowanej w Warszawie w 1845 r. w „Bibliotece” napisano: „chemia, fizyka i mechanika to trójca sił przyrodzonych, jest potęgą, na której się wielki przemysł opiera”.

Znaczna liczba recenzji podręczników szkolnych zamieszczanych w „Bibliotece” dotyczyła nauk matematyczno-przyrodniczych. Stanisław Przystański oceniał prace z matematyki i fizyki, Józef Bełza z chemii, Antoni Waga z biologii. Ci nauczyciele szkół średnich dostarczali również artykuły do rubryki „Wiadomości na drodze do postępu nauk przyrodzonych”.

⁴⁶ J. Pietraszak, *Rys historyczny szkoły technicznej w Krakowie od r. 1834 do r. 1852*, „Biblioteka Warszawska” 1852, t. 3, s. 166; 1853, t. 3, s. 369.

⁴⁷ F. Kucharzewski, *Piśmiennictwo techniczne polskie*, „Przegląd Techniczny” 1913, nr 32, s. 421.

⁴⁸ Karol Frankowski (1795–1846) pochodził z rodziny szlacheckiej z Wołynia. Po ukończeniu liceum w Odessie kilkanaście lat służył w wojsku, które opuścił w 1832 r. w stopniu pułkownika. Podróżując po Europie zainteresował się literaturą. Zaczął pisać reportaże z Paryża i Brukseli oraz utwory dramatyczne. W Warszawie w latach 1842–1843 wydawał pismo w języku francuskim „Glaneur de Varsovie”. W latach 1841–1845 pełnił funkcję dyrektora Gimnazjum Realnego. Informacje za: A. Massalski, dz. cyt., s. 92–95, 110, 123.

⁴⁹ *Sprawozdanie urzędowe Dyrektora Gimnazjum Realnego K. Frankowskiego z upłynionych trzech lat szkolnych czytane w r. 1844*, „Biblioteka Warszawska” 1844, t. 3, s. 371–378.

Na łamach „Biblioteki” ukazywały się również recenzje podręczników do przedmiotów humanistycznych. Pisali je w większości: Feliks Żochowski, Adolf Kudaszewicz i Julian Bartosiewicz.

Recenzenci podręczników szczególną uwagę zwracali na ich jakość. Byli wnikliwi i dociekliwi. Doceniali pozytywne, ale bez skrepowania wskazywali błędy rzeczowe i innego rodzaju niedoskonałości. Bywało, że dochodziło do polemiki między autorem podręcznika a recenzentem. Stanowiska obu były wówczas prezentowane na stronach „Biblioteki”.

W latach 1860–1863 wzrosło zainteresowanie redakcji kwestią przemian zachodzących w szkolnictwie. Zaprezentowano obszerną wypowiedź Józefa Jerzmanowskiego charakteryzującego rozwój szkół na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Prus Zachodnich i Wschodnich oraz Śląska⁵⁰. Przypomniano placówkę, która na początku XIX w. szczyciła się bogatym programem nauczania realizowanym przez wybitnych pedagogów. Chodziło w tym przypadku o Liceum Krzemienieckie⁵¹.

Jednakże najważniejszą sprawą dla redaktorów i osób wspierających finansowo miesięcznik stało się szerzenie oświaty na wsi. W grudniu 1861 r. August Cieszkowski na łamach „Biblioteki” ogłosił konkurs, który dotyczył sporządzenia planu budowy wiejskiego naukowego instytutu rolniczego. Od 1862 r. redakcja, dysponując funduszem 8000 zł pol., ofiarowanym jej przez finansistów warszawskich, rozpoczęła wydawanie książek dla ludu⁵².

Na temat organizacji i programu szkoły ludowej wypowiedział się Władysław Zawadzki⁵³. Po stwierdzeniu, że „najpierwsze miejsce zajmuje oczywiście czytanie, pisanie i rachunki, jako podstawa wszelkiego kształcenia się”⁵⁴, zwrócił uwagę na wiadomości o środowisku, w którym wzrasta młody człowiek. Jego zdaniem program w szkole ludowej powinien być na tyle obszerny, aby umożliwił najzdolniejszym uczniom kontynuowanie nauki w szkołach wyższego szczebla.

„Biblioteka Warszawska” to jedno z nielicznych polskich czasopism okresu zaborów, które utrzymało się relatywnie długo na rynku wydawniczym. Już na początku swego istnienia miesięcznik ten docierał do 1200 prenumeratorów, a niebawem w latach 40. osiągnął rekordowy nakład – 3000 egzemplarzy⁵⁵. Mimo zmian personalnych, redakcja pisma działała cały czas zgodnie z przyjętą

⁵⁰ J. Jerzmanowski, *Zakłady naukowe w Wielkim Księstwie Poznańskim, Prusach Zachodnich i Wschodnich i Śląska*, „Biblioteka Warszawska” 1861, t. 4, s. 708–716.

⁵¹ A. Słowikowski, *Wspomnienie szkoły krzemienieckiej*, „Biblioteka Warszawska” 1863, t. 2, s. 430.

⁵² K. Estreicher, *Zestawienie przedmiotów...*, s. VI.

⁵³ W. Zawadzki, *Słowo o urządzeniu szkół ludowych*, „Biblioteka Warszawska” 1863, t. 1, s. 421–428.

⁵⁴ Tamże, s. 426.

⁵⁵ M. Straszewska, *Czasopisma literackie...*, s. 318.

na początku ideologią liberalną. Eliminowała skrajne przekonania, tak rewolucyjne, jak i konserwatywne. Prezentowała publikacje autorów pochodzących ze wszystkich trzech zaborów. Taka postawa powodowała, że zyskano zaufanie licznej rzeszy czytelników wywodzących się z zamożnych kręgów mieszczańskich, urzędniczych, ze środowiska ziemiańskiego i młodej polskiej inteligencji.

Dla współczesnych badaczy zainteresowanych rozwojem polskiej kultury i oświaty w XIX w. „Biblioteka Warszawska” może stanowić cenne źródło. Tak artykuły dotyczące edukacji, jak też recenzje podręczników szkolnych, książek dla dzieci, poradników dla rodziców i nauczycieli dostarczają szczegółowych danych niezbędnych do tworzenia prac syntetycznych z historii wychowania.